

# Czarna czerń – Nocny kochanek

Serce mam czarne bardziej niż smoła  
Czarniejsze jest od Michaela Jacksona  
Czarne mam myśli i humor mam czarny  
Trochę dla jaj, a trochę na żarty  
Film każdy obejrzę, gdy jest czarno-biały  
Chociaż mnie wkurwia, że jest tam też biały  
Słucham namiętnie czarnego metalu  
Nie jestem gejem, a śnię o Nergalu  
Czarna Czerń!  
Czarna Czerń!  
Czarna Czerń!  
Czarna Czerń!  
Dla mnie dupeczki to czarna magia  
Za czarną owcę się miałem  
Aż w końcu zajrzałem do czarnej dziury  
I czarnym koniem się stałem  
Noc czarna nastała, zostaliśmy sami  
Na gwałt mnie pragnęła mieć między nogami  
Oczernia mnie mówiąc, że tarcia nie czuje  
Wychodzi do domu, ja wciąż galopuję  
Czarna Czerń!  
Czarna Czerń!  
Czarna Czerń!  
Czarna Czerń!  
Pracuję na czarno, murzynem jest prezes  
Ma kasy jak lodu i czarny interes  
Lecz na czarnym rynku nie płaci mi prawie  
Więc jadę na chlebie i na czarnej kawie  
Już nieraz na kasę skroiłem rodzinę  
Bo chciałem odłożyć na czarną godzinę  
Czarno to widzę, postawcie browarek  
Nazwisko Czarnecki, na imię mam Czarek  
Czarna godzina dla mnie wybiła  
Czara goryczy się przechyliła  
I czarne chmury się zaraz zebrały

Powiedział mi ojciec:  
"Na Świat przyszłeś biały"

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych